

UZASADNIENIE

Sąd odwoławczy podzielił pogląd prokuratora o braku podstaw, aby przypisany oskarżonemu czyn oceniać w kategoriach znikomej społecznej szkodliwości. Z taką sytuacją mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy czyn zabroniony wprawdzie miał miejsce (tj. formalnie wyczerpane zostały jego znamiona), ale zawiera on na tyle subminimalny stopień społecznej szkodliwości, by nie traktować go jako przestępstwa. Chodzi o te tylko przypadki, gdy mając na uwadze wyznaczniki wynikające z art. 115 § 2 kk, jakakolwiek forma represji karnej, czy probacji byłaby nie uzasadnioną i niepotrzebną odpowiedzią na zachowanie z formalnego punktu widzenia wyczerpujące znamiona danego czynu zabronionego. Rację ma jednak prokurator, że będący przedmiotem postępowania czyn wymyka się spod takiej oceny. Szacując go pod kątem okoliczności wymienionych w art. 115 § 2 kk zbyt małą rangę przydano bowiem temu, że:

- oskarżony posiadał bez zezwolenia tak broń palną, jak i amunicję;
- ilość amunicji nie ograniczyła się do pojedynczej sztuki lub kilku sztuk, lecz w grę wchodziło 50 naboji;
- oskarżony zakwestionowaną sztukę broni posiadał bez zezwolenia aż na przestrzeni ok. 20 – letniego okresu czasu;
- oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, będąc osobą doskonale zorientowaną co do warunków legalnego posiadania broni i amunicji.

Powyższe fakty i okoliczności, należycie doszacowane przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, do takich ocen, jak zaprezentowana w zaskarżonym wyroku, nie uprawniały. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy przedstawione powyżej kwestie winny być przez Sąd Rejonowy wzięte pod rozwagę. Ich uwzględnienie winna stanowić kanwę do prawidłowego określenia wypadkowej wszystkich elementów, o jakich stanowi przepis art. 115 § 2 kk. Z większą wnikliwością sąd winien podejść także do oceny zeznań świadka P. R. w kontekście okoliczności przywoływanych przez niego w notatce służbowej (k. 3), sporządzonej w związku z interwencją przeprowadzoną wobec oskarżonego – celem weryfikacji, czy rzeczywiście domownicy skarżyli się na to, że nietrzeźwy i awanturujący się oskarżony groził użyciem wobec nich broni palnej.